

*Sygn. akt II W 307/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu, II Wydział Karny w składzie

Przewodniczący: asesor sądowy Dominik Mąka

Protokolant: Karolina Rzeszowska – Świgut

przy udziale oskarżyciela publicznego J. Z. oraz oskarżyciela posiłkowego A. B.

po rozpoznaniu 21 października 2020 roku na rozprawie

sprawy W. F.

syna J. i J. z domu L.

urodzonego (...) w Ł.

obwinionego o to, że:

w dniu 24 grudnia 2019 roku około godz. 06.05 w miejscowości Z. kierując samochodem marki I. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki F. o nr rej. (...) kierowanemu przez A. B., która wykonywała w miejscu dozwolonym manewr wyprzedzania pojazdu marki L. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. A., doprowadzając do kolizji w wyniku której pojazd marki F. uderzył czołowo w samochód marki I. oraz bocznie w samochód marki L. (...), czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

I. uznaje obwinionego W. F. za winnego czynu opisanego we wniosku o ukaranie stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierza obwinionemu karę grzywny w kwocie 100 (stu) złotych;

II. na podstawie 119 § 1 k.p.s.w. zasądza od oskarżonego W. F. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. B. kwotę 360 (trzystu sześćdziesięciu) złotych tytułem wydatków poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową w toku procesu;

III. na zasadzie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 k.p.s.w. zwalnia obwinionego W. F. w całości od ponoszenia kosztów sądowych.

*Sygn. akt II W 307/20*

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 3 listopada 2020 roku

W. F. został obwiniony o to, że w dniu 24 grudnia 2019 roku około godziny 06:05 w miejscowości Z. kierując samochodem marki I. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki F. o nr rej. (...) kierowanemu przez A. B., która wykonywała w miejscu dozwolonym manewr wyprzedzania pojazdu marki L. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. A., doprowadzając do

kolizji w wyniku której pojazd marki F. uderzył czołowo w samochód marki I. oraz bocznie w samochód marki L. (...), czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Parking przed siedzibą firmy (...) położony jest w Z. przy drodze wojewódzkiej nr (...). Owe zabudowania przedsiębiorstwa (...) położone są po prawej stronie wyżej wymienionej jezdni, patrząc w kierunku N.. W przedmiotowym miejscu droga wojewódzka nr (...) posiada po jednym pasie ruchu dla każdego kierunku jazdy. Pasy te są oddzielone poziomą znakiem drogowym P -3 (linia jednostronnie przekraczalna – umożliwiającą podejmowanie manewru wyprzedzania przez pojazdy jadące w kierunku N.). W opisywanym miejscu nie obowiązuje żaden znak drogowy ograniczający prędkość administracyjnie dozwoloną tj. 90 km/h. Miejsce to znajduje się poza terenem zabudowanym, a droga na tym fragmencie stanowi odcinek prosty pozbawiony zakrętów, wzniesień czy innych przeszkód utrudniających prawidłową obserwację ruchu drogowego przez jego uczestników. Natomiast miejsce i sposób usytuowania wjazdu do firmy (...) umożliwiają równoczesny wjazd i wyjazd dwóch samochodów.

Dowody :

Notatka urzędowa k. 1

Częściowo wyjaśnienia obwinionego W. F. k. 5-6, k. 64-65

Nagranie z monitoringu z miejsca zdarzenia k. 10

Protokół oględzin nagrania z monitoringu k. 13

Częściowo zeznania świadka M. A. k. 16-17, k. 65-66

Zeznania świadka A. B. k. 19-20, k. 65

Materiał poglądowy k. 25-32

Nagranie z monitoringu przedstawione wraz z sprzeciwem k. 55

24 grudnia 2019 roku, około godziny 06:00 panowały dość trudne warunki atmosferyczne. Mianowicie jezdni była mokra na skutek opadów deszczu, a temperatura tylko nieznacznie przekraczała zero stopni. W inkryminowanym czasie z uwagi na zachmurzenie oraz porę roku na dworze było jeszcze ciemno.

Dowody :

Fakt notoryjne, a nadto ;

Częściowo wyjaśnienia obwinionego W. F. k. 5-6, k. 64-65

Nagranie z monitoringu z miejsca zdarzenia k. 10

Zeznania świadka A. B. k. 19-20, k. 65

Nagranie z monitoringu przedstawione wraz z sprzeciwem k. 55

W tym czasie z okolicy ronda w Z. (skrzyżowanie dróg wojewódzkich nr (...)) w kierunku firmy (...) poruszał się M. A., kierując się pojazdem marki L. (...) o nr. rej. (...). Za przedmiotowym pojazdem w odległości około 30 – 40 metrów od tego pojazdu podążała A. B. poruszająca się samochodem osobowym marki F. (...) o nr. rej. (...). Z uwagi na panujące warunki atmosferyczne A. B. starała się utrzymywać do poprzedzającego ją pojazdu rozsądną odległość.

Dowody :

Notatka urzędowa k. 1

Zeznania świadka A. B. k. 19-20, k. 65

W chwili gdy M. A. zbliżał się do siedziby firmy (...) zauważył, iż na wjeździe na przedmiotowy parking znajduje się pojazd marki I. prowadzony przez jego kolegę z pracy W. F.. Zważywszy na chęć ułatwienia koledze włączenia się do ruchu, a także z uwagi na chęć łatwiejszego wykonania manewru zjazdu z drogi publicznej na przedmiotowy parking, M. A. stopniowo zredukował prędkość prowadzonego przez siebie pojazdu, jednocześnie sygnalizując zamiar skrętu w prawo.

Dowody :

Notatka urzędowa k. 1

Częściowo wyjaśnienia obwinionego W. F. k. 5-6, k. 64-65

Nagranie z monitoringu z miejsca zdarzenia k. 10

Protokół oględzin nagrania z monitoringu k. 13

Częściowo zeznania świadka M. A. k. 16-17, k. 65-66

Zeznania świadka A. B. k. 19-20, k. 65

W momencie gdy M. A. zwolnił kierowany przez siebie samochód do wartości minimalnej, W. F. rozpoczął wykonywanie manewru włączania się do ruchu. Mianowicie obwiniony dostrzegając zwalnającego kolegę oraz brak nadjeżdżających samochodów z kierunku N., wjechał na drogę wojewódzką zamierzając usytuować swój pojazd na pasie ruchu w kierunku N..

Dowody :

Częściowo wyjaśnienia obwinionego W. F. k. 5-6, k. 64-65

Częściowo zeznania świadka M. A. k. 16-17, k. 65-66

Nagranie z monitoringu z miejsca zdarzenia k. 10

Protokół oględzin nagrania z monitoringu k. 13

Sprzeciw obwinionego k. 50 -54

Nagranie z monitoringu przedstawione wraz z sprzeciwem k. 55

Niemniej jednak w czasie gdy M. A. począł znacząco redukować swoją prędkość i sygnalizować zamiar skrętu w prawo, jadąca za nim A. B. zdecydowała się na wykonanie manewru wyprzedzania. Przed rozpoczęciem tej czynności pokrzywdzona upewniła się czy nie jest wyprzedzana, a także czy na lewym pasie jezdni nie znajdują się pojazdy jadące w kierunku N.. Po stwierdzeniu, iż brak jest powyższych przeszkód do rozpoczęcia tego manewru A. B. przejechała przez linie wyznaczające środek jezdni i zajęła lewy pas drogi rozpoczynając sukcesywne wyprzedzanie samochodu prowadzonego przez M. A..

Dowody :

Zeznania świadka A. B. k. 19-20, k. 65

Jednakże gdy A. B. zbliżyła się do wyprzedzanego pojazdu, dostrzegła, iż zza jego obrysu wyłania się samochód marki I. prowadzony obwinionego W. F.. W chwili gdy A. B. spostrzegła niebezpieczeństwo kolizji drogowej nie była już w stanie podjąć skutecznego manewru hamowania i zdecydowała się swój pojazd skierować pomiędzy pojazd marki I., a pojazd marki L. (...), aby uniknąć czołowego zderzenia z pojazdem kierowanym przez W. F.. W związku z powyższym doszło do zderzenia pojazdu marki F. z pojazdem marki I. oraz pojazdem marki L. (...). W momencie kolidowania pojazd marki I. nie znajdował się całkowicie na lewym pasie jezdni (patrząc w kierunku N.), lecz usytuowany był na skos.

Dowody :

Notatka urzędowa k. 1

Nagranie z monitoringu z miejsca zdarzenia k. 10

Protokół oględzin nagrania z monitoringu k. 13

Zeznania świadka A. B. k. 19-20, k. 65

Nagranie z monitoringu przedstawione wraz z sprzeciwem k. 55

Na skutek przedmiotowego zdarzenia drogowego żadna z osób znajdujących się w tych pojazdach nie doznała rozstroju zdrowia bądź naruszeń czynności narządów ciała. Natomiast uszkodzeniu uległy pojazdy uczestniczące w kolizji. Mianowicie pojazd marki L. (...) na skutek otrzymanego uderzenia posiadał zarysowania obręczy aluminiowej koła tylnego lewego, a także wyrwaną z zatrzasków plastikową nakładkę tylnego lewego błotnika. Pojazd marki I. posiadał wgniecenie i zarysowanie powłoki lakierniczej na drzwiach lewych przednich, wgniecenie na skrzyni załadunkowej po lewej stronie, zagiętą obręcz koła lewego tylnego, częściowo wgniecione tylne lewe nadkole. Największe uszkodzenia poniósł za to pojazd marki F. (...), który posiadał wgięta i rozerwaną pokrywę silnika z lewej strony pojazdu, wyrwaną z zaczepów i rozbitą lampę przednią lewą, wyrwaną z zaczepów lampę przednią prawą, wyrwany i rozbity zderzak przedni, rozbite otoczenie chłodnicy, zarysowany i wgnieciony na całej długości błotnik przedni lewy, rozerwany i zgnieciony słupek przedni lewy, rozbita szyba czołowa, zarysowana obręcz aluminiowa koła przedniego lewego, rozbite nadkole przednie lewe, zerwana wycieraczka przednia lewa, wystrzelone poduszki powietrzne kierowcy i pasażera, rozbita szyba drzwi przednich lewych, zerwane lusterko wsteczne, wgnieciony lewy tylny błotnik, rozbita lampa prawa tylna.

Dowody :

Notatka urzędowa k. 1

Protokół oględzin pojazdu L. (...) k. 2

Protokół oględzin pojazdu I. k. 3

Protokół oględzin pojazdu F. k. 4

Materiał poglądowy k.25-32

W. F. ma 63 lata. Jest on obywatelem polskim, zamieszkałym w Ł.. Obwiniony jest osobą żoną, nie posiadającą nikogo na swoim utrzymaniu. W chwili obecnej W. F. jest zatrudniony w firmie (...), którego tytułu otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w kwocie 2500 złotych. Obwiniony jest właścicielem domu jednorodzinnego. Obwiniony W. F. jest osobą niekaraną za przestępstwa. W. F. nie figuruje także w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Obwiniony nie lecz się psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Dowody :

Notatka urzędowa k. 1

Wyjaśnienia obwinionego W. F. w zakresie danych osobo poznawczych k. 5-6, k. 64-65

Informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisu ruchu drogowego k. 22

Wyrokiem nakazowym z dnia 25 maja 2020 roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uznał obwinionego W. F. za winnego wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i ukarał obwinionego karą 600 złotych grzywny. Z orzeczeniem tym nie zgodził się obwiniony, który w zawitym terminie złożył prawnie relewantny sprzeciw, w którym argumentował, iż to nie on jest sprawcą przedmiotowej kolizji, a do całego zdarzenia doszło na skutek nieostrożności A. B. podczas wykonywania przez nią manewru wyprzedzania i nie zachowania przez niej prędkości umożliwiającej zatrzymania się przed ewentualną przeszkodą.

Dowody:

Wyrok nakazowy z dnia 25 maja 2020 roku k. 38

Sprzeciw obwinionego k. 50 -54

Obwiniony w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i jednocześnie odmówił składania wyjaśnień w tej sprawie. Natomiast na etapie postępowania jurysdykcyjnego obwiniony W. F. podobnie wskazał, iż nie jest sprawcą zarzucanego mu wykroczenia, jednakże zdecydował się złożyć wyjaśnienia. W przedmiotowych depozycjach procesowych W. F. kategorycznie zaznaczył, iż w momencie kolidowania znajdował się już całkowicie na swoim pasie ruchu. Co więcej wskazał on, iż od momentu zajęcia tego pasa ruchu do chwili kolidowania upłynęło 7-8 sekund. Jednocześnie obwiniony zwrócił uwagę, iż w jego ocenie usytuowanie wjazdu do parkingu umożliwia równoległy wjazd dwóch pojazdów, a wpuszczenie go przez M. A. było wynikiem grzecznościowej postawy. Nadto W. F. wskazał, iż A. B. początkowo przyznała się do popełnienia tego wykroczenia, jednak później zmieniła zdanie. Sąd Rejonowy uznał wyjaśnienia obwinionego za jedynie częściowo wiarygodne. W szczególności brak było podstaw do obdarzenia walorem tych depozycji w zakresie jakim W. F. wskazywał, iż w momencie kolidowania zajął już swój pas ruchu, a zderzenie nastąpiło po dłuższej chwili od jego włączenia się do ruchu. W tym zakresie przedmiotowe depozycje pozostają w rażącej sprzeczności z dowodem rzeczowym w postaci nagrania z monitoringu firmy (...), na którym to nagraniu w sposób jednoznaczny widać, iż moment kolidowania nastąpił w momencie gdy pojazd marki I. nie zajmował w całości lewego pasa jezdni. Owa okoliczność stanowiła decydujący czynnik dla rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast pozostałe dane zawarte w wyjaśnieniach obwinionego znalazły oparcie zarówno w osobowym jak i nieosobowych źródłach dowodowych. Rozwijając te kwestie należy zwrócić uwagę, iż na nagraniu z monitoringu w sposób nie budzący wątpliwości widać, iż pojazd kierowany przez M. A. nie zatrzymał się, ustępując przejazdu W. F., lecz jedynie w tym celu zwolnił. Podobnie na przedmiotowym nagraniu uwidoczniło się panujące wówczas warunki atmosferyczne tj. padający deszcz oraz zmrok utrudniający widoczność. Wyjaśnienia obwinionego W. F. wbrew pozorom korespondują także w zeznaniach oskarżycielki posiłkowej A. B. w zakresie w jakim opisują jej postawę bezpośrednio po zdarzeniu, gdzie pokrzywdzona początkowo uznała swoją winę za to zdarzenie. W związku z powyższym Sąd Rejonowy ustalając powyższy stan faktyczny jedynie częściowo oparł się na danych zawartych w wyjaśnieniach W. F..

Natomiast jako w pełni wiarygodne należało uznać zeznania złożone przez A. B.. Przedmiotowe oświadczenia wiedzy cechowała jasność, spójność oraz logiczność. Co więcej owe depozycje były pozbawione wewnętrznych sprzeczności i co szczególnie istotne miały pełne odzwierciedlenie w nagraniu z monitoringu, którego to autentyczności nie podważała żadna ze stron tego postępowania. Należy także zauważyć, iż świadek A. B. zeznawała w sposób wyważony, pozbawiony nadmiernej emocjonalności. Równocześnie oskarżycielka posiłkowa w żadnym miejscu nie zaprzeczała, iż faktycznie początkowo przyznała się do sprawstwa tej kolizji. Jednakże w sposób racjonalny wytłumaczyła, iż to jej zachowanie było podyktowane stresem wynikłym z przedmiotowej kolizji, a także faktem iż na miejscu zdarzenia przebywali jedynie pracownicy firmy (...) tj. koledzy obwinionego. Jednocześnie należało dostrzec, iż

zeznania świadka A. B. pozostają w kilku fragmentach w opozycji do danych przedstawionych przez świadka M. A. – a w szczególności w fakcie momentu od którego pokrzywdzona poruszała się za pojazdem M. A.. Mianowicie świadek A. nie potwierdził faktu, iż pokrzywdzona jechała za nim od ronda w Z.. Jednakże tę sprzeczność należy rozstrzygnąć na korzyść depozycji przedstawionych przez oskarżycielkę posiłkową. W tej mierze należy zważyć, iż świadek M. A. podczas postępowania sądowego zeznawał w sposób oczywiście sprzeczny z materiałem zgromadzonym na monitoringu miejsca zdarzenia : jak chociażby w zakresie warunków atmosferycznych, widoczności, całkowitego zatrzymania kierowanego przez niego pojazdu czy też usytuowania wjazdu do firmy (...), a także kwestii miejsca położenia samochodu obwinionego w momencie kolidowania. Natomiast rzeczony świadek do przedmiotowej okoliczności nie odniósł się w toku czynności wyjaśniających poprzedzających sporządzenie wniosku o ukaranie. W związku z powyższym oświadczenia wiedzy A. B., w których podała ona, iż jechała za M. A. od ronda w Z. ze stałą prędkością i odstępem należy uznać za w pełni wiarygodne. Podobnie świadek w sposób rzeczowy podała motywy swojego postępowania w momencie gdy uświadomiła ona sobie, że nie ma szans na uniknięcie zderzenia, a jej depozycje w tym przedmiocie mają pełne oparcie w oględzinach pojazdów, dokumentacji fotograficznej czy opisywanemu tu jako kluczowy dowód nagraniu z monitoringu. Stąd też Sąd Rejonowy uznał zeznania A. B. za wiarygodne i na ich podstawie poczynił szereg ustaleń faktycznych w niniejszym procesie.

Natomiast za w dużej mierze niewiarygodne należało uznać oświadczenia wiedzy złożone przez świadka M. A.. W tym aspekcie należało dostrzec szereg sprzeczności zawartych w jego zeznaniach złożonych w toku rozprawy głównej. Mianowicie w pierwszej kolejności należało dostrzec, iż rzeczony świadek wskazał, iż w momencie kolidowania panowały dobre warunki atmosferyczne tj. nie padał deszcz ani śnieg. Przedstawione zdanie jest sprzeczne nie tylko z zapisem monitoringu ale również samymi wyjaśnieniami W. F., który podał, iż padał wtedy deszcz. Po drugie świadek M. A. wskazał, iż w przedmiotowym momencie było zaledwie ciemnowo – co także jest sprzeczne nie tylko z zapisem monitoringu, lecz także wiedzą powszechną zważywszy na porę roku i fakt, iż zdarzenie miało miejsce w jeden z najkrótszych dni w roku. Ponadto świadek zeznał, iż całkowicie zatrzymał on swój samochód, co jest sprzeczne z wynikiem oględzin zapisu monitoringu. Co więcej świadek M. A. opisał również, iż samochód obwinionego w momencie kolidowania znajdował się równoległe do osi jezdni, co także nie ma pokrycia w pozostałym materiale dowodowym. Podobnie zeznania świadka pozostawały w sprzeczności z danymi przedstawionymi przez pozostałe osobowe źródła dowodowe w aspekcie szerokości wjazdu do firmy (...). Tym samym jego depozycje w tym zakresie jak również odnośnie ich sprzeczności z oświadczeniami wiedzy A. B. należy uznać za niewiarygodne i jako takie nieprzydatne dla odtworzenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Natomiast brak było podstaw do zakwestionowania zeznań M. A. w zakresie jakim podawał on, że w przedmiotowym miejscu droga wojewódzka jest jezdnią pozbawioną zakrętów, brak jest ograniczenia prędkości wynikającego ze znaku zakazu czy fakt, iż miejscu wjazdu do firmy (...) dozwolony jest manewr wyprzedzania, a także uszkodzeń w samochodach marki L. (...) i I.. Dlatego też Sąd Rejonowy jedynie we wskazanym powyżej zakresie posiłkował się przy tworzeniu ustaleń faktycznych oświadczeniami wiedzy M. A..

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie budziło żadnych wątpliwości, iż kluczowym nagraniem jest dowód z nagrania monitoringu firmy (...), który to monitoring obejmował miejsce kolidowania pojazdów, jak również wyjazd z rzeczowego parkingu. W tym miejscu trzeba nadmienić, iż dowód ten odtworzony podczas rozprawy głównej jest tożsamy z nagraniem przedstawionym przez obwinionego wraz ze sprzeciwem od wyroku nakazowego. Przystępując do oceny tego dowodu należy dostrzec, iż żadna ze stron tego procesu nie podważała autentyczności zawartych na przedmiotowym nośniku danych. Tym samym trzeba ocenić, iż dowód ten jest dowodem pewnym i dotyczy znacznej większości ustaleń faktycznych przydatnych do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Mianowicie na tym nagraniu widać jak samochód kierowany przez M. A. zwalnia, zamierzając umożliwić włączenie się do ruchu W. F.. Nadto przedmiotowe nagranie w sposób jasny obrazuje, iż do momentu kolidowania doszło w czasie, gdy samochód obwinionego nie znalazł się jeszcze w całości na przeciwległym pasie jezdni. Na tym nagraniu widać również sam moment i miejsce zdarzenia, przez co w całości potwierdzone zostały w tym zakresie oświadczenia wiedzy A. B.. Co więcej na owym nagraniu widać, że w inkryminowanym momencie pada deszcz i jest ciemno, co miało także spory wpływ na ocenę zeznań świadka M. A.. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał przedmiotowy dowód za wiarygodny i na jego podstawie poczynił decydujące ustalenia faktyczne w tym procesie.

Jednocześnie z uwagi na fakt, iż Sąd w realiach niniejszej sprawy dysponował owym nagraniem niezasadne było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, co postulował w sprzecznie obwiniony. W tym miejscu należy stwierdzić, iż dowód ten byłby przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji gdy Sąd pozbawiony byłby materialnego, rzeczowego dowodu obrazującego przebieg zdarzenia. Wtedy to biegły za pomocą depozycji występujących w sprawie świadków, śladów rzeczowych w postaci oględzin miejsca zdarzenia oraz uszkodzonych samochodów mógłby próbować odtwarzać rzeczywisty przebieg całego zdarzenia. Natomiast w sytuacji gdy Sąd dysponuje nagraniem z monitoringu dopuszczenie tego rodzaju dowodu jawi się jako niecelowe i jedynie multiplikujące koszty postępowania, co zresztą zauważył obrońca obwinionego cofając przedmiotowy wniosek dowodowy. Należy bowiem w sposób kategoryczny stwierdzić, iż w polskim systemie prawa karnego niedopuszczalne jest dopuszczenie biegłego de facto na okoliczność stwierdzenia/oceny który z uczestników zdarzenia naruszył zasady ruchu drogowego, gdyż ocena w tym zakresie pozostawiona jest sądowi orzekającemu w sprawie.

Sąd Rejonowy uznał także za wiarygodne i przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych także pozostałe dowody dołączone do wniosku o ukaranie tj. przede wszystkim oględziny uszkodzonych pojazdów, dokumentację fotograficzną miejsca zdarzenia, oględziny nagrania z monitoringu, a także informacje dotyczące karalności oskarżonego czy naruszaniu przez niego przepisów ruchu drogowego. Przedmiotowe dokumenty zostały sporządzone w sposób przewidziany w obowiązujących przepisach prawa, przez osoby do tego kompetentne. Nadto żadna ze stron procesu w żaden sposób nie podważała zawartych w nich informacji. Stąd też Sąd Rejonowy uznał powyższe dokumenty za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszym procesie.

#### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje :***

Zgodnie z treścią art. 86 § 1 k.w. kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym podlega karze grzywny. Już rudymetarna wykładnia tego przepisu daje podstawy do stwierdzenia, iż typ czynu zabronionego ustanowionego owym przepisem jest typem powszechnym tj. takim który może zostać popełniony przez każdą osobę zdatną do ponoszenia odpowiedzialności za wykroczenia. Dodatkowo nie budzi żadnych wątpliwości, iż ów przepis jest typem konkretnego zagrożenia dla dobra prawnego w postaci bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Dla zrealizowania owego materialnego skutku konieczne jest więc powstanie na skutek naruszenia przez dany podmiot reguł bezpieczeństwa, zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla bytu tego wykroczenia nieistotne jest czy na skutek owego naruszenia zasad ostrożności doszło do kolizji pojazdów czy innego zdarzenia drogowego. Wystarczające jest bowiem samo stworzenie stanu zagrożenia. Owo sformułowanie przedmiotowego przepisu pozwala zatem stwierdzić, iż inaczej niż w przypadku przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. dopuszczalna jest konstrukcja, w której każdy z uczestników danego zdarzenia drogowego dopuszcza się realizacji tego wykroczenia. Taka sytuacja będzie mieć miejsce wtedy gdy każdy z uczestników ruchu naruszy zasady ostrożności w postępowaniu z dobrem prawnym i przez co sprowadzi realne, a nie abstrakcyjne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd rozpoznający tego rodzaju sprawy nie jest bowiem zobligowany badać, które z naruszeń zasad ruchu drogowego w sposób bezpośredni przyczyniło się do powstania danego zdarzenia – w tym wypadku kolizji drogowej, lecz jedynie ustalić czy zachowanie obwinionego polegało na niezachowaniu należytej ostrożności, a następnie stwierdzić czy na skutek owego zaniechania doszło do powstania zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie ulega więc wątpliwości, iż w przypadku niektórych zdarzeń drogowych każdy z uczestników ruchu naruszył w jakimś sposób reguły ostrożności, przez co spowodował zagrożenie dla ruchu pojazdów. W ocenie Sądu brak jest potrzeby przy takiej konstrukcji tego przepisu każdorazowo badać, która z naruszonych przez uczestników reguł ostrożności miała służyć zapobiegnięciu danemu skutkowi w postaci konkretnego zdarzenia drogowego. Artykuł 86 § 1 kodeksu wykroczeń stanowi bowiem jedynie o stworzeniu zagrożenia w ruchu drogowym, a nie o spowodowaniu danego wypadku jak skonstruowany jest art. 177 § 1 k.k.. W ocenie Sądu posłużenie się przez ustawodawcę różnymi sformułowaniami należy uznać za celowe, a stąd trzeba mieć na uwadze, iż pojęcie stworzenia zagrożenia jest pojęciem daleko szerszym niż pojęcie spowodowania (z którym nieodłącznie związanym jest problem obiektywnego przypisania skutku w aspekcie normatywnym jak i ontologicznym) Tym samym w realiach niniejszego postępowania zadaniem Sądu nie było

rozstrzygnięcie kto doprowadził do powstania przedmiotowej kolizji drogowej, a jedynie stwierdzenie czy obwiniony W. F. naruszył zasady ostrożności w ruchu drogowym oraz czy owo ewentualne naruszenie spowodowało zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym..

Przechodząc do oceny pierwszego z podanych wyżej problemów należy zwrócić uwagę, iż każdy z uczestników ruchu drogowego obowiązany jest zachować ostrożność w trakcie uczestnictwa w tymże ruchu. Zasada ta wynika wprost z art. 3 ust 1 ustawy prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którą uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Nie ulega również wątpliwości, iż W. F. w inkryminowanej chwili dokonywał manewru włączania się do ruchu albowiem obwiniony dokonywał wjazdu na jezdnię z pobocza co wyczerpuje wskazane wyżej pojęcie zgodnie z art. 17 ust 1 pkt 3 ustawy prawo o ruchu drogowym. Natomiast Art. 17 ust 2 ustawy prawo o ruchu drogowym wskazuje, że w trakcie wykonywania tego rodzaju manewru uczestnik ruchu zobowiązany jest zachować szczególną ostrożność. Nie ulega wątpliwości fakt, iż manewr włączania się do ruchu nie może być utożsamiany jedynie z wjazdem części pojazdu na jezdnię. Za trafny należy uznać pogląd, iż manewr włączania się do ruchu jest zakończony dopiero z momentem kiedy to cały włączany do ruchu pojazd znajduje się w docelowym pasie jezdni, a prędkość rozwinięta przez ten pojazd jest prędkością adekwatną do panujących na danym obszarze warunków. Tym samym w realiach przedmiotowej sprawy nie można uznać, iż W. F. włączył się do ruchu drogowego w momencie gdy skierował przód swojego pojazdu za prawą krawędź jezdni. W okolicznościach faktycznych tej sprawy trzeba stwierdzić, iż manewr ten mógłby zostać ukończony dopiero w momencie gdy W. F. znalazłby się w całości na lewym pasie jezdni (patrząc w kierunku N.) i rozwinięta prędkość adekwatną do panującej wówczas sytuacji drogowej. Natomiast w przedmiotowej sprawie w świetle nagrania z kamery monitoringu nie ulega wątpliwości, iż pojazd obwinionego w momencie kolidowania nie był całkowicie posadowiony na lewym pasie jezdni, albowiem był on usadowiony w poprzek osi drogi. E. nie można uznać, iż w momencie kolidowania obwiniony W. F. zakończył już manewr włączania się do ruchu. Natomiast bezsporne jest, iż osoba włączająca się do ruchu jest obowiązana ustąpić pierwszeństwo innym uczestnikom ruchu. Irrelevantne jest wówczas czy inny uczestnik ruchu znajduje się na drodze z pierwszeństwem przejazdu czy też wyjeżdża w dane miejsce z drogi podporządkowanej. Dla przypisania naruszenia reguł ostrożności osoby włączającej się do ruchu nieistotne jest nawet to czy inny uczestnik ruchu drogowego (będący już uprzednio w ruchu) jedzie zgodnie z wymogami ustawy prawo o ruchu drogowym, chyba że stopień naruszenia tychże reguł uniemożliwia prawidłową ocenę sytuacji w kontekście możliwości bezpiecznego włączenia się do ruchu podmiotu zamierzającego wykonać wspomniany manewr. Jak wynika z powyższych ustaleń faktycznych nie budziło wątpliwości, iż pojazd kierowany przez A. B. znajdował się w ruchu w momencie wykonywania wspomnianego manewru przez W. F.. Zatem obwiniony aby zachować wymagane przez prawo reguły ostrożności, winien ustąpić pokrzywdzonej pierwszeństwa przejazdu. Oczywiście należy mieć na względzie, iż w omawianej sprawie sytuacja obwinionego nie była typowa, albowiem zdecydował się on włączyć do ruchu będąc w sposób konkludentny zachęcony postawą M. A., który zrezygnował z przysługującego mu pierwszeństwa przejazdu, celem umożliwienia W. F. włączenia się do ruchu. Niemniej jednak w ocenie Sądu swoista grzeczność M. A. nie zwolniła obwinionego W. F. od zachowania szczególnej ostrożności podczas wykonywania tego bardzo niebezpiecznego manewru jakim jest włączenie się do ruchu. W szczególności należy zaznaczyć, iż W. F. podczas włączania się do ruchu obowiązywała zasada ograniczonego zaufania. W związku z powyższym obwiniony nie powinien wziąć za pewnik dorozumianych zapewnień M. A., iż posiada bezpieczną możliwość włączenia się w inkryminowanym momencie do ruchu, zwłaszcza, że w miejscu zdarzenia dopuszczona administracyjnie jest możliwość wyprzedzania. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego obwiniony korzystając z grzeczności swojego kolegi winien upewnić się czy przedmiotowy samochód nie jest wyprzedzany. Czynność tę obwiniony był zobowiązany wykonać jeszcze przed samym wjazdem na drogę publiczną, zważywszy iż z wjazd firmy (...) nie był zasłonięty żadną barierą ograniczającą widoczność w lewą stronę. Co więcej w ocenie Sądu Rejonowego nawet przyjmując brak możliwości właściwego obserwowania jezdni z terenu wjazdu do jego pracodawcy, W. F. zobowiązany był wyjeżdżając zza obrys samochodu marki L. (...) upewnić się czy przedmiotowy samochód nie jest w tym momencie wyprzedzany. Konieczność taka wynika bowiem z faktu, iż obwiniony powinien liczyć się z tym, iż inny uczestnik ruchu drogowego może rozpocząć manewr wyprzedzania wyraźnie zwalniającego M. A., zwłaszcza



że przedmiotowe miejsce należy uznać za miejsce do tego uprawnione. Do tego należy zwrócić uwagę, iż szczególną ostrożność W. F. winny potęgować nie tylko niekorzystne warunki atmosferyczne takie jak padający deszcz czy zmrok, lecz także notoryjny fakt, iż przedmiotowa jezdnia należy do bardzo ruchliwych arterii, a pora zdarzenia wskazywała na możliwość wzmożonego ruchu pojazdów, których kierowcy zmierzali wówczas do pracy. Tym samym brak tego rodzaju zachowania przez obwinionego należy uznać za naruszenie obowiązującej go zasady szczególnej ostrożności.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził iż naruszenie przez obwinionego W. F. zasad postępowania z dobrem prawnym wywołało stan zagrożenia w ruchu drogowym, albowiem z uwagi na wymuszenie przez niego pierwszeństwa przejazdu pokrzywdzona A. B. była zmuszona do podjęcia nagłego manewru hamowania, który z uwagi na osiągniętą przez nią prędkość jak i bardzo niewielką odległość był nierealny w skutecznym wykonaniu. W tym miejscu należy zważyć, iż już ta okoliczność jest wystarczająca do przypisania obwinionemu zarzucanego mu wykroczenia. Nie można bowiem podzielić argumentacji obwinionego zawartej w sprzeciwie, iż A. B. wykonując manewr wyprzedzania winna zachować prędkość umożliwiającą jej zatrzymanie się przed nagłą nieoczekiwaną przeszkodą. Powyższe stwierdzenie jest reminiscencją dawno nie aktualnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, iż prędkością bezpieczną w rozumieniu przepisów ruchu drogowego jest tylko taka prędkość umożliwiającą zatrzymanie się nawet przed najbardziej niespodziewaną przeszkodą. W polskim porządku prawnym nie obowiązuje także zasada ostrożności maksymalnej. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego w Nowym Sączu nie można czynić A. B. zarzutu, iż podejmując manewr wyprzedzania nie zwróciła uwagi na możliwość ustąpienia pierwszeństwa przez M. A. innemu użytkownikowi ruchu, zamierzającego skręcić w lewo. W tym miejscu należy bowiem jeszcze raz przypomnieć, iż to samochód prowadzony przez M. A. miał w inkryminowanej chwili pierwszeństwo przejazdu względem W. F., a świadek A. nie mógł przez swoją samowolną decyzję pozbawić tego prawa innych uczestników ruchu drogowego. Za całkowicie dowolną należy uznać argumentację obwinionego, iż przyczyną przedmiotowego zdarzenia drogowego było rozwinięcie przez A. B. prędkości uniemożliwiającej jej swobodne zatrzymanie przed zwalniającym M. A.. Jak wynika z powyższych ustaleń faktycznych A. B. dostrzegła, iż poprzedzając ją kierowca zamierza skręcić w prawo, co wywołało u niej decyzje o wyprzedzeniu tego pojazdu po powzięciu przez nią standardowych środków ostrożności polegających na upewnieniu się czy nie jest wyprzedzana, a także stwierdzeniu, iż z naprzeciwka nie nadjeżdża żaden inny pojazd. Tym samym należy stwierdzić, iż wyprzedzanie pojazdu prowadzonego przez M. A. nie było zachowaniem awaryjnym, lecz przemyślanym. Nadto abstrahując od wcześniejszych rozważań dotyczących konieczności ustąpienia pierwszeństwa przejazdu przez pojazd włączający się do ruchu nawet pojazdom łamiącym te przepisy, trzeba stwierdzić, iż zachowanie oskarżycielki posiłkowej było poprawne i nie naruszyła ona przepisów ruchu drogowego, a tym bardziej naruszenie przez nią przedmiotowych przepisów nie doprowadziło do powstania przedmiotowego skutku. Jeszcze raz należy zaznaczyć, iż A. B. podjęła się tego manewru w miejscu do tego dozwolonym, po wykonaniu czynności kontrolnych. W ocenie Sądu nie można stwierdzić, iż z treści art. 24 ust 1 ustawy prawo o ruchu drogowym można wyprowadzić wniosek iż niedopuszczalne jest wyprzedzanie pojazdu zjeżdżającego z drogi. Przede wszystkim należy zważyć, iż zjazd z drogi trudno uznać za zamiar zmiany kierunku jazdy (albowiem pojazd wyprzedzany w takiej sytuacji sygnalizuje zamiar opuszczenia drogi publicznej, a nie kontynuacji jazdy w innym kierunku). Nadto dalsze ustępy tego artykułu wskazują enumeratywne sytuacje, kiedy to wyprzedzanie jest zabronione. Wśród tych przypadków nie została wymieniona sytuacja zjazdu samochodu poprzedzającego z drogi głównej. Dodatkowo wjazdu do siedziby firmy (...) nie można uznać za skrzyżowanie w rozumieniu przepisów ruchu drogowego. Co więcej ustawodawca przewidział także możliwość wyprzedzania pojazdu skręcającego w lewo, a więc wykonującego dużo bardziej ryzykowny manewr, pod warunkiem, iż wyprzedzanie będzie mieć miejsce z prawej strony. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, iż zachowanie A. B. naruszyło zasady ruchu drogowego, a nawet przyjmując tego rodzaju przyczynienie oskarżycielki posiłkowej jej ewentualne niewłaściwe zachowanie nie ekskulpuje obwinionego W. F., który to włączając się do ruchu był zobowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa wszystkim pojazdom znajdującym się na drodze głównej, nawet tym którzy w jakiś sposób naruszają zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W ocenie Sądu dla przyjęcia odpowiedzialności obwinionego za wykroczenie stypizowane w art. 86 § 1 k.w. w zupełności wystarczające jest wskazanie, iż W. F. w sposób niewłaściwy obserwował drogę w momencie wykonywania manewru włączania się do ruchu przez co nie ustąpił przejazdu pokrzywdzonej, na skutek czego doszło do powstania niebezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Bezsporne jest natomiast stwierdzenie, iż owo zdarzenie miało miejsce na drodze wojewódzkiej nr (...), która to droga z całą pewnością stanowi desygnat drogi publicznej przez, co spełnione zostało znamię modalizujące z art. 86 § 1 k.w.

W ocenie Sąd nie ulega wątpliwości, iż powyższe zachowanie było czynem społecznie szkodliwym, co było potęgowane poprzez kolizje drogową z udziałem aż trzech pojazdów, które to zdarzenie drogowe poniosła za sobą konkretne skutki finansowe. Nadto z uwagi na fakt, że zdarzenie miało miejsce na ruchliwym fragmencie jezdni, istniało istotne ryzyko, że owo zachowanie może skończyć się gorszymi skutkami.

Nadto Sąd Rejonowy stwierdził, iż zachowanie obwinionego było zawinione. W tej mierze warto wskazać, iż W. F. w chwili czynu nie miał zniesionej zdolności rozpoznania znaczenia czynu czy pokierowania swoim postępowaniem. Obwiniony nie znajdował się także w stanie wyższej konieczności czy innej anormalnej sytuacji motywacyjnej. Ponadto W. F. jest doświadczonym kierowcą, który powinien zdawać sobie sprawę z wagi przestrzegania przepisów ruchu drogowego, zwłaszcza przy podejmowaniu manewrów obarczonych istotnym ryzykiem. Stąd też Sąd Rejonowy uznał, że zachowanie obwinionego było zawinione w świetle art. 1 § 2 k.w. Sąd Rejonowy jednakowoż uznał, iż stopień zawinienia obwinionego jest mniejszy niż w przypadku typowego wykroczenia, o którym mowa w art. 86 § 1 k.w. W pierwszej kolejności zaznaczyć bowiem trzeba, że W. F. naruszył reguły ostrożności w ruchu lądowym w sposób nieumyślny. Natomiast inną okolicznością limitującą stopień zawinienia obwinionego jest fakt, że naruszenie przez niego przepisów ruchu drogowego wynikało z zaufania wobec czynności M. A., który to w sposób konkludentny zasygnalizował mu możliwość włączenia się do ruchu, przez co niejako przyczynił się do wywołania niebezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy w punkcie I wyroku uznał obwinionego W. F. za winnego czynu zarzucanego we wniosku o ukaranie stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Odnośnie orzeczenia o karze :

Wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. zagrożone jest karą grzywny. Zgodnie z art. 24 § 1 k.w. grzywnę wymierza się od kwoty 20 złotych do kwoty 5000 złotych, chyba że ustawa stanowi inaczej. Natomiast art. 33 § 1 i 2 k.w. wskazuje, że organ orzekający wymierza karę według swojego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy zdecydował się na ukaranie obwinionego W. F. karą 100 złotych grzywny. Sąd określając wysokość grzywny wziął pod uwagę fakt, iż oskarżony naruszył reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym w sposób nieumyślny, a jego wina limitowana była także jego zaufaniem do czynności podjętych przez M. A.. Nadto Sąd Rejonowy zważył, iż W. F. pomimo wieloletniego prowadzenia samochodów, również w związku z wykonywaną pracą zawodową, nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Co więcej należało także stwierdzić, iż oskarżony uzyskuje miesięczną pensję w wysokości zbliżonej do najniższego krajowego wynagrodzenia, przez co zważywszy na nieumyślny charakter tego zachowania oraz konieczność uiszczenia wydatków poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową niezasadnym było obarczanie go grzywną w wyższej wysokości. W ocenie Sądu wymierzenie grzywny w tej kwocie było wystarczające aby obwiniony odczuł negatywne konsekwencje tego rodzaju zachowania. Konkludując Sąd Rejonowy uznał, iż kara 100 złotych grzywny będzie adekwatną reakcją na przypisane obwinionemu wykroczenie oraz w sposób pełny spełni zarówno cele zapobiegawcze jak i wychowawcze związane z procesem wymiaru kary.

Odnosząc się natomiast do wniosku przedstawiciela oskarżyciela publicznego z mowy końcowej, postulującego orzeczenie wobec obwinionego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych należało stwierdzić, iż tego rodzaju wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Należy bowiem skonstatować, iż art. 86 § 3 k.w. przewiduje jedynie fakultatywną możliwość orzeczenia przedmiotowego środka karnego. Tym samym Sąd

uznając W. F. za winnego zarzucanego mu wykroczenia był zobowiązany rozważyć czy stopień naruszenia przez niego reguł ostrożności jak i jego dotychczasowa postawa wskazują na zasadność orzeczenia tego rodzaju oddziaływania. W ocenie Sądu Rejonowego w realiach przedmiotowej sprawy orzeczenie takiego środka jawi się jako nieuzasadnione z uwagi na fakt, iż obwiniony W. F. jest bez wątplenia kierowcą doświadczony, który dotychczas nie dał powodów do podważenia swoich kompetencji jako kierowcy. W. F. nigdy wcześniej nie był ukarany za wykroczenia drogowe. Również stopień społecznej szkodliwości jego czynu, a także fakt, że nieumyślnie naruszył on reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym sprzeciwia się orzeczeniu wobec niego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych

Z uwagi na fakt, iż oskarżycielka posiłkowa A. B. w toku postępowania jurysdykcyjnego była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który w mowie końcowej wyraził wole nałożenia na obwinionego zwrotu przedmiotowych wydatków, konieczne było zasądzenie na jej rzecz w punkcie II wyroku kwoty 360- złotych. Podstawą przedmiotowego orzeczenia był art. 119§ 1 k.p.s.w., który w przypadku skazania obwinionego nakłada na niego obowiązek pokrycia wydatków poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość przedmiotowego świadczenia wynika wprost z § 11 ust 2 pkt 2 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Wobec reprezentacji oskarżycielki posiłkowej jedynie na etapie postępowania jurysdykcyjnego niezasadnym byłoby przyznania A. B. dodatkowych 180 złotych za wydatki poniesione w toku czynności wyjaśniających.

Natomiast orzekając w przedmiocie kosztów procesu Sąd zwrócił z uwagi na nie szczególną sytuację majątkową obwinionego, a także fakt, iż naruszył on reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym w sposób nieumyślny zasadne było odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i zwolnienie W. F. z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Za przedmiotową decyzją przemawiał również fakt, iż obwiniony jest zobowiązany ponieść wydatki poniesione przez oskarżycielkę posiłkową. Tym samym działając na podstawie art. 121 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Rejonowy w punkcie III wyroku zwolnił obwinionego W. F. w całości od ponoszenia kosztów sądowych.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji uzasadnianego wyroku.